

Sygn. akt: I C 356/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym: Przewodniczący sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekr. sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 28 lipca 2020 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.**

przeciwko **M. K.**

o **zapłatę**

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 131.600 (sto trzydzieści jeden tysięcy sześćset) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, z tym, że od kwot:

- 30.800 zł od dnia 2 lipca 2016 r.,

- 95.200 zł od dnia 24 października 2019 r.,

- 5.600 zł od dnia 24 października 2019 r.,

do dnia 31 lipca 2020 r.,

II. zasądzoną w pkt I wyroku sumę wraz z odsetkami rozkłada pozwanemu na 100 (sto) równych rat miesięcznych, płatnych na rzecz powoda proporcjonalnie z 1/100 należnych odsetek ustawowych za opóźnienie za wskazany wyżej okres, poczynając od dnia 1 września 2020 r. do dziesiątego każdego miesiąca, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku niedotrzymania tego terminu, z tym zastrzeżeniem, że w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat cała suma stanie się natychmiast wymagalna,

III. w pozostałym zakresie powództwo oddała,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.997 (jedenaście tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt siedem) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 356/19

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 15 maja 2019 r. powód (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. K. kwoty 131.600 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 30.800 zł od dnia 2 lipca 2016 r. do dnia zapłaty,

- 95.200 zł od dnia 4 maja 2017 r. do dnia zapłaty,

- 5.600 zł od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu pozwanemu.

Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje żądanie podał, że pozwany w dniu 25 listopada 2005 r. kierując samochodem marki V. (...) nr rej (...) nie dostosował prędkości do warunków drogowych na skutek czego stracił panowanie nad kierowanym pojazdem i uderzył w drzewo. W wyniku tego zdarzenia śmierć poniósł pasażer pojazdu K. Ż.. Pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia nie udzielając pomocy ww., za co został skazany prawomocnym wyrokiem karnym. W dacie zdarzenia przedmiotowy pojazd był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie powoda. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego powód wypłacił uprawnionym do odbioru zadośćuczynienia za śmierć K. Ż. łącznie kwotę 131.600 zł. Powyższa kwota uwzględnia 30 % przyczynienia się poszkodowanego do szkody poprzez brak zapiętych pasów. Powód wzywał pozwanego do zapłaty wypłaconych kwot, jednakże bezskutecznie. Jako podstawę prawną roszczenia regresowego powód wskazał art. 43 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (vide pozew k. 4-7).

Pozwany M. K. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu odpowiedzi podniósł, że pokrzywdzony w znacznej mierze sam przyczynił się do skutków zdarzenia poprzez niezapięcie pasów. W jego ocenie przyczynienie się poszkodowanego wynosiło 50 %, a nie 30 % jak przyjął pierwotnie powód. Wskazał również, że prawdopodobnym powodem oddalenia się pozwanego z miejsca zdarzenia był szok powypadkowy sprawcy oraz zwrócił uwagę na fakt, że pozwany sam zgłosił się na Policję i poddał dobrowolnie odpowiedzialności karnej. Podniósł także, że uprawnienia do zadośćuczynienia po śmierci K. Ż. w ramach zawartego porozumienia nie wskazywali na konieczność ustalenia zadośćuczynienia (vide k. 75-79).

Sąd ustalił, co następuje:

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w O. w sprawie (...)z 24 kwietnia 2006 r. pozwany M. K. został skazany za przestępstwo polegające na tym, że w dniu 25 listopada 2005 r. kierując samochodem marki V. (...) nie dostosował prędkości pojazdu do istniejących warunków drogowych, stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, a następnie zjechał na lewe pobocze, gdzie uderzył w skarpe ziemi i przydrożne drzewo, w wyniku czego pasażer samochodu K. Ż. poniósł śmierć na miejscu, po czym kierujący zbiegł z miejsca zdarzenia.

Z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego I. D. sporządzonej na potrzeby prowadzonego postępowania karnego wynika, że pas bezpieczeństwa w chwili wypadku nie był zapięty na osobie pasażera, który poniósł śmierć w czasie wypadku.

Nadto w toku prowadzonego postępowania pozwany przyznał się do zarzucanego czynu i wniósł o wydanie wyroku skazującego oraz wymierzenie mu określonej kary i środka karnego bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Pozwany wskazał, że pojednał się z pokrzywdzonymi.

Rodzice zmarłego K. Ż. złożyli do akt sprawy karnej oświadczenie, że pojednali się z oskarżonym.

(dowód: opinia techniczna k. 42-46, wyrok k. 12, telegram k. 13 oraz dokumenty w aktach sprawy (...): oświadczenie k. 147, protokół rozprawy k. 148-150, wyrok k. 151)

W dacie zdarzenia pojazd, którym poruszał się pozwany, posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u powoda (...) S.A. z siedzibą w W.

(dowód: informacja k. 14)

Pomiędzy K. Ż. a jego bliskim była silna więź emocjonalna. Po śmierci K. Ż. jego matka - D. Ż. (1) - korzystała z pomocy lekarza psychiatry, rozpoznano u niej zaburzenia lękowo-depresyjne. Ojciec zmarłego prowadził zakład ślusarski i stolarski, który po śmierci syna zlikwidował. Poszkodowany do dnia zdarzenia mieszkał z rodzicami. Siostra zmarłego K. K. (1) zamieszkiwała w tej samej miejscowości. K. Ż. był ojcem chrzestnym córki swojej siostry D. W. (1). Zmarły utrzymywał także zażyłe relacje z siostrzenicą D. K. (1), która z uwagi na niewielką różnicę wieku traktowała go jak brata.

(dowód: informacja k. 49, informacje zawarte na płycie CD k. 50, zeznania świadków: D. K. k. 99v, K. K. k. 100, D. W. k. 100-100v, D. Ż. k. 100v-101, H. Ż. k. 101)

Bliscy zmarłego K. Ż. nie występowali przeciwko pozwanemu z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia. W związku z pojednaniem się ze sprawcą wypadku nie chcieli obciążać go obowiązkiem zapłaty.

W 2018 r. do krewnych K. Ż. zgłosili się przedstawiciele firmy, która zaoferowała uzyskanie zadośćuczynienia za skutki wypadku z 25 listopada 2005 r. Bliscy zmarłego wystąpili przeciwko powodowi z roszczeniem o zapłatę z tego tytułu.

(dowód: zgłoszenie szkody przez K. K., k. 15-16, pełnomocnictwo K. K. k. 17, zgłoszenie szkody przez D. W. k. 21-22, zgłoszenie szkody przez H. Ż. k. 27-28, zgłoszenie szkody przez D. Ż. k. 33-34, a także zeznania świadków: D. K. k. 99v, K. K. k. 100, D. W. k. 100-100v, D. Ż. k. 100v-101, H. Ż. k. 101)

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego powód jako ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność i na mocy zawartych ugód wypłacił krewnym zmarłego K. Ż. następujące kwoty:

- 4.900 zł w dniu 12 maja 2016 r. na rzecz K. K. (1) (siostry),
- 9.100 zł w dniu 11 lipca 2016 r. na rzecz K. K. (1) (siostry),
- 4.900 zł w dniu 12 maja 2016 r. na rzecz D. W. (1) (siostry),
- 9.100 zł w dniu 11 lipca 2016 r. na rzecz D. W. (1) (siostry),
- 10.500 zł w dniu 12 maja 2016 r. na rzecz H. Ż. (2) (ojca),
- 38.500 zł w dniu 12 lipca 2016 r. na rzecz H. Ż. (2) (ojca),
- 10.500 zł w dniu 12 maja 2016 r. na rzecz D. Ż. (1) (matki),
- 38.500 zł w dniu 11 lipca 2016 r. na rzecz D. Ż. (1) (matki),
- 2.800 zł w dniu 12 maja 2016 r. na rzecz D. K. (1) (siostrzenicy),
- 2.800 zł na rzecz D. K. (1) (siostrzenicy).

Powyższe kwoty ustalone zostały po pomniejszeniu kwoty należnej z tytułu szkody o 30 % z tytułu przyczynienia się K. Ż. do jej powstania (brak pasów bezpieczeństwa).

(Dowód: ugoda z K. K. k. 18-18v, potwierdzenia przelewów dla K. K. k. 19-20, ugoda z D. W. k. 23-23v, dokument likwidacji szkody k. 24, potwierdzenia przelewów k. 25-26, ugoda z H. Ż. k. 29-29v, dokument likwidacji szkody k. 30, potwierdzenia przelewów dla H. Ż. k. 31-32, ugoda z D. Ż. k. 35-35v, dokument likwidacji szkody k. 36, potwierdzenie

przelewów k. 37-38, ugoda z D. K. k. 39-39v, dokument likwidacji szkody k. 40-40v, potwierdzenia przelewów dla D. K. k. 41-42, oświadczenie pełnomocnika k. 43, pełnomocnictwo k. 44)

Powód pismem z 2 czerwca 2016 r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 30.800 zł tytułem zwrotu należności wypłaconej poszkodowanemu w terminie 30 dni od daty sporządzenia pisma. Pozwany nie odebrał wezwania, korespondencja wróciła z adnotacją „zwrot nie podjęto w terminie”. Pismo nadane zostało listem poleconym w dniu 2 czerwca 2016 r.

(dowód: wezwanie oraz wydruk potwierdzenia nadania i zwrotu k. 45-46v)

Powód pismem z 4 kwietnia 2017 r. ponownie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 126.000 zł tytułem zwrotu należności wypłaconej poszkodowanemu w terminie 30 dni od daty sporządzenia pisma.

(dowód: wezwanie k. 47-48)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne w zakresie roszczenia głównego i jako takie podlegało w tej części uwzględnieniu w całości.

Za podstawę prawną dochodzonego przez powoda roszczenia należy przyjąć art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2004 r. Zgodnie z jego brzmieniem, zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania jeżeli kierujący:

- 1) wyrządził szkodę umyślnie, w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości albo po użyciu środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii,
- 2) wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa,
- 3) nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa,
- 4) zbiegł z miejsca zdarzenia.

Przywołany przepis, jest przepisem o charakterze prewencyjno-represyjnym, dopuszczającym wyjątek od zasady przyjęcia przez ubezpieczyciela ciężaru naprawienia szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdu mechanicznego, w ramach łączącej go z posiadaczem umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Przesłanką konieczną zaś powstania prawa regresu w stosunku do kierującego pojazdem sprawcy szkody jest wypłacenie przez zakład ubezpieczeń świadczenia na rzecz poszkodowanego (poszkodowanych).

Wiążąca Sąd okolicznością w zakresie przypisania kierowcy pojazdu przesłanki regresu wymienionej w art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, są ustalenia zawarte w prawomocnym wyroku skazującym za przestępstwo. Tym rozstrzygnięciem sąd cywilny, na podstawie art. 11 k.p.c. jest związany.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości i poza sporem między stronami pozostawało, że pozwany był sprawcą wypadku komunikacyjnego w dniu 25 listopada 2005 r., którego przyczyną było niedostosowanie przez niego prędkości pojazdu do istniejących warunków drogowych. Nadto pozwany, jako sprawca zbiegł z miejsca zdarzenia, co stanowiło ustawowe znamię przypisanego mu przestępstwa. Za czyn z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. został prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w O. w sprawie (...)z 24 kwietnia 2006 r., którego

ustalenia, jak wskazano to wyżej, z mocy art. 11 kodeksu postępowania cywilnego (k.p.c.) wiązały również sąd w niniejszym postępowaniu.

Fakt, że pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia, stanowi jedno ze ustawowych znamion przypisanego czynu co przesądza zasadę regresu. Odnosząc się argumentu pozwanego, że zbiegł z miejsca zdarzenia na skutek doznania szoku powypadkowego to wskazać należy, że analiza przyczyny takiego zachowania nie jest istotna dla oceny zasadności dochodzonego roszczenia. Fakt zawinionej ucieczki z miejsca zdarzenia potwierdzają ustalenia prawomocnego wyroku skazującego pozwanego. Powód skutecznie zatem wykazał, że w momencie wyrządzenia szkody została spełniona jedna z ustawowych przesłanek warunkujących uprawnienie do żądania zwrotu wypłaconych świadczeń poszkodowanym.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego w zakresie wysokości dochodzonego roszczenia podnieść należy, że oczywiście Sąd nie jest bezwzględnie związany wysokością faktycznie wypłaconego odszkodowania, jeśli świadczenia, jak to ma miejsce w sprawie niniejszej, zostały wypłacone dobrowolnie.

Stąd, wysokość dochodzonego roszczenia regresowego, podlegała kontroli Sądu, zaś granicą odpowiedzialności sprawcy szkody jest rzeczywista wysokość odszkodowania lub zadośćuczynienia, jaka w przypadku wystąpienia na drogę sądową byłaby od ubezpieczyciela zasądzona. Oczywiście nie może ona przekraczać faktycznie wypłaconego przez ubezpieczyciela odszkodowania (w szerokim rozumieniu tego pojęcia obejmującym świadczenie zmierzające do naprawienia szkody zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej). Oczywiście jest też, że stwierdzenie przyczynienia poszkodowanego do powstania szkody (krzywdy) byłoby konieczne do ewentualnego stosownego obniżenia świadczenia regresowego, choć nie zawsze jest po temu wystarczające, jak to miało w istocie miejsce w sprawie niniejszej.

W odpowiedzi na pozew pozwany zakwestionował wysokość wypłaconych przez powoda świadczeń w kontekście przyczynienia.

Pozwany podnosił, że przyjęty przez powoda stopień przyczynienia się wynoszący 30 % był zbyt niski i powinien mieścić się w granicach 50 %.

W ocenie Sądu przyjęty przez ubezpieczyciela stopień przyczynienia z uwagi na niezapięcie pasów (co było ostatecznie niesporne) nie odbiega od stanowiska przyjmowanego w analogicznych sprawach przez orzecznictwo.

Wskazać należy chociażby na orzeczenie z 16 marca 2018 r. sygn. akt (...)w którym Sąd Najwyższy wskazuje, że:

„W okolicznościach niniejszej sprawy nie można zgodzić się z Sądem Apelacyjnym, że powód, nie zapinając pasów bezpieczeństwa na tylnym siedzeniu, w 50% przyczynił się do powstania szkody. Takiemu stanowisku przeczy przede wszystkim porównanie stopnia winy poszkodowanego i sprawcy szkody. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zachowanie się sprawcy szkody polegające na umyślnym naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym jest okolicznością niewspółmierną do niezapięcia pasów bezpieczeństwa przez poszkodowanego. Z drugiej jednak strony należy przyjąć, że skoro powód mógł i powinien był przewidywać możliwe następstwa ewentualnego wypadku i konsekwencji swojego zachowania polegającego na niezapięciu pasów bezpieczeństwa, można mu przypisać rażące niedbalstwo. Opinie biegłych przedstawione w postępowaniu przed sądami pierwszej i drugiej instancji uzasadniają w związku z tym dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę, że powód przyczynił się do wyrządzenia mu szkody w 30%” (opubl. OSNC - Zb. dodatkowy 2019 nr A, poz. 13, str. 124).

Ponadto, niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu Okręgowego przyznane przez powoda świadczenia na rzecz rodziców, sióstr i siostrzenicy zmarłego nie tylko nie wykraczają poza wysokość świadczeń zasądzanych zwykle w tego rodzaju sprawach, ale były niższe niż kwoty które poszkodowani mogliby uzyskać występując na drogę postępowania sądowego. Wysokość przysługujących poszkodowanym świadczeń zależy od okoliczności konkretnej sprawy, przy czym pozwany nie kwestionował istnienia więzi rodzinnej, emocjonalnej oraz faktu pogorszenia się sytuacji życiowej na skutek śmierci syna, brata i wujka uprawnionych do świadczeń krewnych K. Ż.. Wysokość zadośćuczynienia

zależna jest zarówno od stopnia i rodzaju pokrewieństwa, jak i również od faktycznych więzi między zgłaszającymi roszczenie, a zmarłym. Niewątpliwie śmierć K. Ż. była dla jego najbliższych traumatycznym przeżyciem, rzutującym na funkcjonowanie i pogorszenie sytuacji materialnej, oddziaływującą również na sferę niematerialną. Jak wynika z dokumentacji szkodowej, łącznie wypłacono z tytułu zadośćuczynienia: dla każdego z rodziców kwoty po 49.000 zł, dla każdej z dwóch sióstr kwoty po 14.000 zł oraz kwotę 5.600 zł dla siostrzenicy zmarłego, a zatem kwot nie aż tak wysokich biorąc pod uwagę rozmiar wyrządzonej im krzywdy. Uprawnieni, jak zeznali to przed Sądem, kwoty powyższe, przy uwzględnieniu prowizji dla ich pełnomocnika, otrzymali.

W tych warunkach, w ocenie Sądu wypłacone przez powoda świadczenia nie mogą być uznane za nadmierne i wygórowane. Dlatego też nie było podstaw do przyjęcia niższych niż dotychczas wypłacone kwoty i stąd na podstawie wyżej powołanego przepisu art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zasądono od pozwanego kwotę 131.600 zł, o czym orzeczono jak w punkcie I wyroku.

Co do samych odsetek powód domagał się zasądzenia ustawowych odsetek za opóźnienie liczonych od kwot:

- 30.800 zł od dnia 2 lipca 2016 r. do dnia zapłaty,

- 95.200 zł od dnia 4 maja 2017 r. do dnia zapłaty,

- 5.600 zł od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu pozwanemu, tj. od 24 października 2019 r. (odpis pozwu doręczono w dniu 23 października 2019 r. vide k. 81).

Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie powoda w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 30.800 zł za okres od dnia 2 lipca 2016 r. do dnia zapłaty. Z załączonych do pozwu dokumentów wynika, że powód wezwał pozwanego do zapłaty 30.800 zł pismem z dnia 2 czerwca 2016 r. zakreślając termin 30 dni od daty sporządzenia pisma. Pierwsza próba doręczenia miała miejsce w dniu 6 czerwca 2016 r., a zatem wezwanie pozwany mógł podjąć przesyłką najpóźniej w dniu 21 czerwca 2016 r. Termin zapłaty wyznaczony przez powoda upływał w dniu 2 lipca 2016 r., a zatem gdyby nawet pozwany odebrał wezwanie w ostatnim możliwym dniu, to miałby jeszcze praktycznie dwa tygodnie na zapłatę należności.

W zakresie ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 95.200 zł Sąd zasądził je od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu pozwanemu, tj. od 24 października 2019 r. W ocenie Sądu żądanie zasądzenia odsetek z datą wcześniejszą, tj. jak żądał powód z datą od 4 maja 2017 r. nie zasługiwało na uwzględnienie. Do pozwu powód dołączył treść wezwania do zapłaty kwoty 126.000 zł, a zatem należności obejmującej kwoty wypłacone poszkodowanym w dniu 4 maja 2017 r. Niemniej jednak powód nie przedłożył dowodu potwierdzenia doręczenia wezwania pozwanemu obejmującego ww. kwotę. Pozwany mógł zatem powziąć informację o zwiększonym żądaniu powoda dopiero w momencie doręczenia mu odpisu pozwu. Z tych względów odsetki od kwoty 95.200 zł zasądzone zostały z datą późniejszą niż żądał powód.

Odsetki od kwoty 5.600 zł zostały zasądzone zgodnie z żądaniem powoda, tj. od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu pozwanemu, czyli od 24 października 2019 r.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku na podstawie art. 481 k.c.

Mając też na uwadze realne umożliwienie wywiązania się przez pozwanego z nałożonej wyrokiem powinności Sąd w oparciu o treść art. 320 kpc rozłożył świadczenie na wskazane w wyroku raty.

Pozwanemu M. K. ciężko by było podolać obowiązkowi zapłaty jednorazowo kwoty 131.600 zł. Wskazać w tym miejscu należy na szczególny tryb prowadzonego postępowania likwidacyjnego. Przesłuchani w sprawie świadkowie zeznali, że początkowo między stronami były ustalenia, że bliscy zmarłego nie będą domagać się od pozwanego należności z tytułu zadośćuczynienia. Dopiero po upływie wielu lat i w głównej mierze za namową przedstawicieli firmy zajmującej się dochodzeniem odszkodowań krewni zmarłego K. Ż. zdecydowali się na wszczęcie postępowania likwidacyjnego i uzyskanie stosownych zadośćuczynień. Nie można wykluczyć, że gdyby pozwany posiadał wiedzę na temat zamiaru

wystąpienia przez powodów z roszczeniem o zapłatę, to sam negocjowałby z nimi warunki i wysokość kwot tytułem zadośćuczynienia. Taką wiedzę pozwany mógł jednak powziąć najwcześniej dopiero na etapie wezwania przez powoda do zapłaty z tytułu roszczenia regresowego. Pozwany pozostawał przez długi czas w przekonaniu, że powodowie nie wystąpią z roszczeniem o zapłatę, tak bowiem oświadczyli mu po zdarzeniu. Nie bez znaczenia jest również fakt, na co zwrócili uwagę przesłuchani świadkowie, że zapewnieni zostali oni o tym, że fakt wypłaty im zadośćuczynień nie będzie rodził konsekwencji finansowych dla pozwanego.

W ocenie Sądu, zasadnym było zatem rozłożenie dochodzonej pozwem kwoty na raty, przy czym Sąd uznał z kolei, że ilość rat i co za tym idzie ich wysokość musi zapewnić realne zaspokojenie interesu powoda. Dlatego też, Sąd rozłożył zobowiązanie na 100 równych rat miesięcznych płatnych proporcjonalnie z 1/100 należnych odsetek ustawowych za opóźnienie za wskazany wyżej okres, poczynając od 1 września 2020 r. do 10-go dnia każdego miesiąca. Nie ulega wątpliwości, że w obecnej sytuacji pozwanego, ww. kwoty będą stanowiły znaczące obciążenie budżetu domowego, niemniej jednak, wysokość tych rat nie może w sposób znaczący ograniczać prawa powoda do zwrotu kwoty, którą wypłacił poszkodowanym. Nadto w przypadku niedotrzymania terminu powodowi przysługiwać będą odsetki ustawowe za opóźnienie.

O powyższym orzeczono jak w punkcie II wyroku.

Sąd oddalił powództwo w zakresie:

- w zakresie możliwości żądania zapłaty całej kwoty zasądzonej wyrokiem po uprawomocnieniu się wyroku,
- w zakresie żądanie powoda o zasądzenie odsetek od kwoty 95.200 zł za okres od dnia 4 maja 2017 r. do 23 października 2019 r.

z powodów przytoczonych wyżej, o czym orzekł jak w punkcie III.

O kosztach procesu orzeczono jak w punkcie IV wyroku po myśli art. 100 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego. Wskazać należy bowiem, że powód uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania.

Powód poniósł następujące koszty: opłata od pozwu 6.580 zł (k. 61), wynagrodzenie radcy prawnego 5.400 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł (k. 11), łącznie 11.997 zł.

Wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalono na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 265).